

Sygn. akt I ACa 945/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Joanna Głogowska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko E. P., T. G., J. P. i I. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 164/12,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że utrzymuje w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 listopada 2011 r., wydany w sprawie o sygn. akt I Nc 273/11, w części:

a) nakładającej na wszystkich pozwanych obowiązek solidarnej zapłaty na rzecz powódki kwoty 302.625 (trzystu dwóch tysięcy sześciuset dwudziestu pięciu) złotych z umownymi odsetkami w wysokości 9,056492% od dnia 21 października 2011 r.,

b) nakładającej na pozwanych E. P. i T. G. obowiązek solidarnej zapłaty na rzecz powódki dalszej kwoty 31.120,34 (trzydziestu jeden tysięcy stu dwudziestu i 34/100) złotych z umownymi odsetkami w wysokości 9,056492% od dnia 21 października 2011 r.,

c) nakładającej na rzecz wszystkich pozwanych obowiązek solidarnej zapłaty powódce kosztów procesu w kwocie 11.679 (jedenastu tysięcy sześciuset siedemdziesięciu dziewięciu) złotych, w tym 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych z tytułu kosztów zastępstwa procesowego;

2) oddała apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Joanna Głogowska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Naczyńska
---------------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt: I ACa 945/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24. czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu z nakazowym z 24 listopada 2011r., którym nakazał pozwanym E. P., T. G., J. P. i I. G., aby zapłacili solidarnie powódce (...) SA w K. 356.949,58zł z umownymi odsetkami i kosztami w kwocie 11.679zł, a nadto nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 13.386 zł z tytułu kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż poprzedniczka prawna powódki (...), sp. z o.o. w K. 18 stycznia 2011r. zawarła z pozwanymi ugodę w formie aktu notarialnego. Strony oświadczyły w niej, że (...), sp. z o.o. w K., (...), sp. z o.o. w T. i (...) SA w T. łączyły umowy leasingu z 7 kwietnia 2009r. o numerach (...) i (...) oraz z 7 sierpnia 2009r. o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...). Pozwani oświadczyli, iż są poręczycielami wekslowymi zobowiązań z tych umów leasingu, które wynoszą 359.586,65zł, w tym 3.524zł z tytułu kosztów sądowych. Ugoda tą pozwani przystąpili do długu, oświadczyli, iż uznają dług i zobowiązują się do jego solidarnej zapłaty. Łącznie z odsetkami umownymi ustalonymi na 9,056492% w stosunku rocznym, pozwani zobowiązali się zapłacić (...) 519.860,49 zł w 73 ratach, z których ostatnia w wysokości 70.204,49 zł miała być zapłacona do 1 marca 2017r. Nadto, w ugodzie ustalono, że opóźnienie w spłacie w którejkolwiek z rat, przekraczające 14 dni, spowoduje rozwiązanie umowy i wymagalność całej pozostałej do spłaty należności wraz z odsetkami umownymi oraz kosztami windykacji na dzień rozwiązania umowy. Działający w imieniu (...) prezes oświadczył, iż zapłata należności w wysokości ustalonej w ugodzie, zaspakaja roszczenia spółki wobec (...) i (...), jak również wobec pozwanych. Pozwani poddali się solidarnie egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c.

Wymienione w ugodzie umowy leasingowe, z wyłączeniem (...) i (...), były zawierane pomiędzy (...) sp. z o.o. w K., jako finansującym i (...) sp. z o.o. w organizacji w T., jako korzystającym. Prezesami Zarządu(...) byli pozwani E. P. i T. G.. Wszystkie umowy leasingu przewidywały, że finansujący w celu zabezpieczenia swoich roszczeń otrzyma od korzystającego weksel własny in blanco, który zostanie wystawiony przez pozwanych jako osoby fizyczne. Pozwani wystawili weksle i podpisali deklaracje wekslowe jako wystawcy weksli do każdej konkretnej umowy leasingu. Umowy leasingu o numerach: (...) zawarł (...) jako finansujący i (...), sp. z o.o. w K. jako korzystający, reprezentowany przez prezesa - pozwanego T. G.. Dostawcą przedmiotu leasingu, w wypadku obu tych umów, była (...), a w związku z tymi umowami spółki (...) i (...), reprezentowane przez pozwanych E. P. i T. G. zawarły umowę warunkowego przejęcia praw i obowiązków przedmiotów wymienionych przez spółkę (...). Stosownie do § (...) umowy warunkowej (...) oddała do dyspozycji (...) weksel własny in blanco, z zakazem indosu, poręczony przez członków zarządu, jako zabezpieczenie należytego wykonania umów leasingu nr (...), w przypadku, gdy spełni się warunek opisany w § (...) warunkowej umowy i kiedy korzystający, tj. (...) stanie się stroną umowy leasingu. Razem z wekslem finansujący otrzymał deklaracje wekslowe wraz z poręczeniem pozwanych J. P. i I. G.. Pozwane podpisały wszystkie weksle, deklaracje wekslowe i ugodę na prośbę mężów, nie interesowały się celem i charakterem dokonanych czynności, miały zaufanie do mężów. W lutym 2010r. (...) wniosła pozew przeciwko (...), J. P. i I. G. o zapłatę należności z umowy leasingu nr (...). Sprawa zakończyła się 18. maja 2011r. zawarciem ugody sądowej, w której pozwane zobowiązały się do solidarnej zapłaty dochodzonej w sprawie należności głównej w ratach, z odsetkami umownymi w wysokości

9,056492% oraz kosztów procesu w wysokości 2.807 zł, przy czym w odniesieniu do kosztów zastrzegły, że ich uregulowanie nastąpi w sposób wskazany w umowie zawartej 18. stycznia 2011r. w Kancelarii Notarialnej w S., rep. (...)

Sąd Okręgowy ustalił także, iż w czasie zawierania umów leasingu Prezesem Zarządu (...) był M. L.. Przed zawarciem umowy, (...) została wpisana - na wniosek (...) - do Krajowego Rejestru Długów. Pozwani E. P. i T. G., dążąc do wykreślenia (...) z tego rejestru, a także chcąc zapobiec egzekucji, podjęli z (...) rozmowy w celu zawarcia umowy. Pozwane nie uczestniczyły w tych rozmowach. W czasie pertraktacji wysokość długu z tytułu należności głównej w zasadzie była bezsporna. Przedmiotem uzgodnień była wysokość odsetek umownych i rat spłaty długu. Uzgodniono i objęto ugodą także zadłużenie z umów leasingu nr (...). W dniu 4 marca 2011r. pozwani E. P. zwrócił się do (...), w związku z potwierdzeniem salda na 31 grudnia 2010r. w wysokości 238.463,19zł, o globalny przegląd łączących strony stosunków gospodarczych i uporządkowanie dokumentacji, w tym o zwolnienie (...) z długu.

Do lipca 2011r. pozwani wywiązywali się z umowy. Z dniem 1 lipca 2011r. powódka (...) SA przejęła majątek (...) i stała się jej następcą prawnym. Pozwani byli informowani o planowanym połączeniu spółek przez Prezesa (...) M. L., jak i przez dyrektora biura leasingu (...) SA R. B., a nadto o tym, że dalsza spłata rat ma następować na rzecz powódki, na ten sam numer konta. W październiku 2011r. pozwani wpłacili na poczet zadłużenia około 8.000zł, z tym że nastąpiło to już po wezwaniu ich do zapłaty pełnej kwoty zadłużenia. W tym czasie (...) wystawiała powódce faktury za przechowywanie urządzeń kosmetycznych. Faktury te były kompensowane z fakturami wystawianymi przez powódkę za wynajem tych urządzeń. Pozwani przedstawiali powódce propozycję ugodowego załatwienia sprawy. Pozwane J. P. i I. G. nie brały w tym udziału.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu, że pozwani skutecznie uchylili się od skutków prawnych umowy z 18 stycznia 2011r. w wyniku złożenia oświadczenia datowanego na 23 lipca 2012r. Pozwani zarzucili, że działali pod wpływem błędu dotyczącego objęcia ugodą umów lessingu nr (...) i (...), mimo że nie zostały one zawarte ani przez (...) (a przez tę spółkę w organizacji), ani przez (...) (a przez (...)) i nie były objęte udzielonymi przez nich poręczeniami wekslowymi. Podnieśli także niezgodność wskazanego w ugodzie zadłużenia(...) z saldem na dzień 31 grudnia 2010r., przedstawionym do potwierdzenia. Sąd Okręgowy stwierdził, iż oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy było spóźnione, ponieważ zostało złożone po upływie roku od wykrycia błędu, wskazanego jako podstawa uchylecia, jako że już w piśmie z 6 maja 2011r. została wyjaśniona pozwanym wysokość zadłużenia. Sąd Okręgowy stwierdził również, iż pozwani nie wykazali przewidzianych w art. 918 § 1 k.c. przesłanek uchylecia się od skutków umowy. Nadto, Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony zarzut braku legitymacji czynnej powódki, która przejęła majątek (...) i jest jej następcą prawnym. Nie podzielił także zarzutu pozwanych, iż uгода zawarta 18 stycznia 2011r. regulująca spłatę długu, stanowiła przeszkodę do dochodzenia należności na drodze sądowej. Stwierdził, że choć akt notarialny, w którym pozwani poddali się egzekucji stanowi tytuł egzekucyjny, to wybór drogi do uzyskania tytułu wykonawczego należy do wierzyciela. Niezasadny w ocenie Sądu Okręgowego okazał się też zarzut pozwanych, iż ze względu na opóźnienie pozwanych w płatności rat, uгода z 18 stycznia 2011r. uległa rozwiązaniu, co oznacza, iż pozwani mogą ponosić odpowiedzialność na podstawie weksli i z tytułu poręczeń wekslowych. Podkreślił, iż z treści umowy nie wynika, by opóźnienie pozwanych w płatności niweczyło ugodę, Przeciwnie uznał, iż treść umowy wskazuje, iż wolą jej stron było, by w takim wypadku cały dług stał się natychmiast wykonalny.

Z apelacji pozwanych, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego, w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty w części nakazującej wszystkim pozwanym, aby zapłacili powódce 302.625zł z umownymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 11.679zł oraz w części nakazującej E. P. i T. G., aby zapłacili powódce dalszą kwotę 31.120,34zł z umownymi odsetkami; a w pozostałej części uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo, nadto uchylił wyrok Sądu Okręgowego w części nakazującej pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe; oddalił apelację w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustaloną przez Sąd Okręgowy postawę faktyczną rozstrzygnięcia i jej ocenę prawną. Nie podzielił zarzutu pozwanych, że uгода, którą zawarli z poprzedniczką powódki była odnowieniem w rozumieniu art. 506 § 1 k.c., stwierdzając, iż z treści umowy wynika, iż jej celem nie była zamiana zobowiązań wekslowych na zobowiązania umowne, lecz przystąpienie pozwanych do długu spółek (...), jego uznanie i zobowiązanie się do zaspokojenia wierzyciela na warunkach określonych w ugodzie. Podkreślił, iż przeciwko stanowisku pozwanych przemawia także treść art. 506 § 2 k.c., w myśl którego w razie

wątpliwości poczytuje się, iż zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. Sąd Apelacyjny uwzględnił natomiast fakt, iż pozwani zapłacili na poczet długu 23.204zł oraz podniesiony przez pozwane J. P. i I. G. zarzut powagi rzeczy ugodzonej co do kwoty 31.120,34zł.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanych, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części utrzymującej w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z 24 listopada 2011r. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy stwierdził, iż dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia ugody, opierająca się na dosłownym jej brzmieniu, narusza art. 65§1i2 k.c., ponieważ pomija badanie zgodnego rzeczywistego zamiaru stron i celu ugody, który ma pierwszeństwo. Zauważył, iż to, jak strony składając oświadczenie woli, je rozumiały, można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych, które w tym wypadku nie będą skierowane przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, ponieważ będą służyć jedynie jej ustaleniu w drodze wykładni. Sąd Najwyższy wskazał, iż dopiero gdyby okazało się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące należy uznać znaczenie ustalone według wzorca obiektywnego, dostępne adresatowi przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Podkreślił, iż oświadczenie woli należy tłumaczyć tak, jak tego wymagają - ze względu na okoliczności, w których zostało złożone - zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. Sąd Najwyższy zauważył również, iż z zeznań pozwanych nie wynika, że zawarli oni ugode, aby wyeliminować odpowiedzialność z tytułu zobowiązań wekslowych (zapobiec wykorzystaniu przez powódkę wystawionych przez nich weksli), zaś wskazany przez skarżących zamiar i cel zawarcia ugody zdaje się potwierdzać pominięte przez Sąd Apelacyjny stanowisko powódki wyrażone w pismach z 12 marca i 23 listopada 2012r., że „zawierając ugode pozwani świadomie zmienili podstawę prawną ich odpowiedzialności za zobowiązania” oraz, że „umyka pozwanym, iż na skutek ugody z 18 stycznia 2011r. doszło do nowacji zobowiązań pozwanych”. Sąd Najwyższy podkreślił, iż bez dokonania prawidłowej wykładni ugody, zwłaszcza bez ustalenia co stanowiło jej przedmiot, nie jest możliwa ocena zasadności zarzutu naruszenia art. 917 k.c., polegającego na tym, że zdaniem skarżących – w chwili zawierania ugody nie istniał stosunek prawny, który strony mogłyby poddać modyfikacji w ugodzie. Nie podzielił natomiast Sąd Najwyższy zarzutu naruszenia art. 10 Prawa wekslowego (Dz.U. z 1936r., nr 37, poz. 282 ze zm.), który odnosi się do weksli in blanco po ich uzupełnieniu, podczas gdy weksle wystawione i poręczone przez pozwanych nie zostały uzupełnione. Podniósł także, iż dopóki weksel nie jest uzupełniony można mówić o zobowiązaniu oraz o przyszłej wierzytelności z weksla in blanco, z tym zastrzeżeniem, że uzupełnienie weksla odniesie skutek wstecznie, od chwili wydania weksla.

W toku ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny, mimo zapoznania się z orzeczeniem Sądu Najwyższego, żadna ze stron nie wniosła o uzupełnienie postępowania dowodowego. Procesowo, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., to pozwanych obciążał ciężar wzruszenia domniemania, iż zgodny rzeczywisty zamiar stron odbiegał od wynikającego z dosłownego brzmienia oświadczenia, wyrażonego w § (...) ugody o treści: „J. i E. małżonkowie P. oraz I. i T. małżonkowie G. **przystępują do długu** spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. i spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T. szczegółowo opisanego w § (...) niniejszego aktu (z umów leasingu z 7 kwietnia 2009r. o numerach (...) i (...) oraz z 7 sierpnia 2009r. o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...)), **uznają ten dług i zobowiązują się do jego solidarnej zapłaty** na rzecz wierzyciela, tj. spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.”.

Przy ocenie rzeczywistego zamiaru stron, nie może ująć uwagi Sądu, iż ugoda została zawarta w formie aktu notarialnego oraz, iż stosownie do art. 94 ustawy z 14 lutego 1991r. Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2014r., poz. 164, którego brzmienie od 18 stycznia 2011r. nie uległo zmianie) - akt notarialny, przed podpisaniem powinien być odczytany przez notariusza lub w obecności notariusza i przy tej czynności notariusz powinien się przekonać, że osoby biorące w niej udział dokładnie rozumieją treść oraz znaczenie aktu, a akt jest zgodny z ich wolą. Akt notarialny zawierał wzmiankę o jego odczytaniu, przyjęciu i podpisaniu, co oznacza, iż już w chwili jego zawierania pozwani potwierdzili zgodność brzmienia złożonych w nim oświadczeń z rzeczywistą wolą stron. Pozwani nie wykazali, by przy zawieraniu ugody przyświecał im i poprzednikowi powódki inny i ewentualnie jaki zgodny rzeczywisty zamiar. W tej materii Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw, by opierać się na wywodach prawnych pełnomocników stron, którzy wielowariantowo rozważają dopuszczalną i możliwą subsumcję prawną złożonych przez strony oświadczeń. Ustalając

okoliczności zawarcia ugody skoncentrować się należało na korespondencji stron z okresu sprzed zawiśnięcia sporu sądowego, a także na zeznaniach świadka M. L., który reprezentował (...) w czasie negocjacji poprzedzających zawarcie ugody i ugodę tę w imieniu poprzedniczki prawnej powódki zawarł, a także na zeznaniach pozwanych. Z treści maila pozwanego E. P. z 4 marca 2011r. wynika, iż co najmniej do tego dnia pozostawał w przekonaniu, że przez zawarcie ugody „pozvani jako osoby fizyczne stali się dłużnikami (...) w celu uwolnienia (...)z tego samego długu” (k.339). Poprzedniczka powódki, opierając się o dosłowne brzmienie ugody stała na stanowisku, iż pozvani przystąpili do długu (...) (mail z 14 marca 2011r. – k. 340). Świadek M. L. zeznał, iż zgodna wola stron była taka, że (...) chciała odzyskać pieniądze, a pozvani chcieli należność zapłacić na dogodnych dla siebie warunkach. Zeznał także, iż początkowo (...) prowadziła negocjacje z pozwanymi, jako osobami reprezentującymi spółki (...), a następnie strony doszły do porozumienia, że pozvani przejmą zadłużenie jako osoby fizyczne, które poręczyły spłatę długów spółek (k.191 verte i 192). Z kolei z zeznań pozwanego E. P. wynikało, iż zawarcie ugody miało skutkować wystąpieniem przez (...) do Krajowego Rejestru Długów o wykreślenie (...) z tego rejestru, a nadto, że celem ugody było złagodzenie i umożliwienie zapłaty należności z umów leasingowych, ponieważ po rozwiązaniu umów leasingowych spółka nie była w stanie jednorazowo spłacić swych zobowiązań. Zeznał także, iż zawierając ugodę pozvani przystąpili do długu zaciągniętego przez spółkę (...) (k.428 i 430). Natomiast pozwany T. G. zeznał, iż podpisywał ugodę z przekonaniem wyboru mniejszego zła oraz, że większym złem byłoby egzekwowanie należności na podstawie weksli, a także, że jego żona wiedziała o tym, że również jest zobowiązana do zapłaty długów wynikających z umów leasingowych i że również w stosunku do niej mogą być prowadzone egzekucje z weksła (k.431). Pozwany G. uważał, że z chwilą podpisania aktu notarialnego - ugody nastąpiło „wznowienie długu”, a tym samym podpisane przez pozwanych weksle in blanco już „nie istniały” (k.430 verte).

W świetle tychże okoliczności, Sąd Apelacyjny nie znajduje postaw, by przyjąć, iż zgodny, rzeczywisty zamiar stron odbiegał od dosłownie wyrażonego w treści ugody zawartej w formie aktu notarialnego. Pozwani mieli świadomość swej osobistej odpowiedzialności za zobowiązania spółek (...). Ze złożonych do akt deklaracji wekslowych wynika, iż wszyscy pozwani, wystawiając weksle poręczyli spłatę długu (...) sp. z o.o. w organizacji z umów leasingu nr: (...) (k.233) (...) (k.234), (...) (k.235), (...) (k.236), (...) (k.237), (...) (k.238) i (...) (k.239). Natomiast w celu zabezpieczenia spłaty zobowiązań spółki (...) z umowy leasingu (...) weksle wystawili pozwani T. G. i E. P. w imieniu spółki (...), zaś ich żony osobiście weksle te poręczyły. Przy czym nie sposób pominąć, iż pozwani T. G. i E. P. za zobowiązania spółki (...), jak i spółki (...) odpowiadali osobiście także na zasadach przewidzianych w art. 298 k.s.h., jako członkowie jej zarządu. Stosunki te wykazują na istnienie odpowiedzialności osobistej każdego z pozwanych względem (...), a aktualnie wobec (...) SA, jako jej następcy prawnego. Choć, wobec braku uzupełnienia weksli w dacie zawierania ugody można było mówić jedynie o zobowiązaniu wekslowym i wierzytelności przysługującej wobec pozwanych, istniejące między pozwanymi a (...) stosunki prawne, powodowały, iż mogli oni przystąpić do ugody, modyfikującej te stosunki.

Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Nadto, dopuszczalne jest także, co wyraźnie zauważył Sąd Najwyższy w rozpatrywanej sprawie, zakwalifikowanie ugody (art. 917 k.c.) jako zarazem umowy nowacyjnej (art. 506 § 1 k.c.), a to w sytuacji, gdy dłużnik zobowiązał się za zgodą wierzyciela spełnić to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Taka sytuacja, w ocenie Sądu Apelacyjnego wystąpiła, ponieważ ugodą z 18 stycznia 2011r. pozwani zobowiązali się spełnić świadczenie należne z umów leasingowych solidarnie, nie jako poręczyciele długu - wystawcy i poręczyciele wekslowi, czy jako odpowiadający za ten dług członkowie zarządu, lecz z innej podstawy prawnej, jako osoby przystępujące do długu. Zaś poprzedniczka prawna powódki oświadczyła, iż zapłata ugodzonych należności, spowoduje zaspokojenie jej roszczeń przysługujących jej zarówno w stosunku do spółek (...), jak i w stosunku do pozwanych.

Do pozostałych zarzutów pozwanych, Sąd Apelacyjny odniósł się w motywach wyroku z 28 stycznia 2014r., a Sąd Najwyższy, nie dopatrywał się w tym zakresie błędów i nie zalecił ponownego badania zasadności tych zarzutów, w szczególności do zarzutów odnoszących się do legitymacji czynnej powódki, dotyczących rozwiązania ugody, jak dotyczących uchylenia się przez pozwanych od skutków prawnych zawartej ugody .

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny – w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. - zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach, w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty tego Sądu w części nakazującej wszystkim pozwany, aby zapłacili powódce 302.625zł z umownymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 11.679zł oraz w części nakazującej E. P. i T. G., aby zapłacili powódce dalszą kwotę 31.120,34zł z umownymi odsetkami. Skarga kasacyjna pozwanych nie objęła wyroku Sądu Apelacyjnego z 28 stycznia 2014r. (sygn. akt I ACa 988/13) w części, w jakiej Sąd ten zmienił wyrok Sądu Okręgowego przez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa, ani w części, w jakiej uchylił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nakazujące pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, stąd też w tej materii, Sąd Apelacyjny, ponownie rozpoznając sprawę już nie orzekał. Apelację pozwanych w części, w jakiej domagali się zmiany zaskarżonego wyroku przez uchylenie wydanego przeciwko nim nakazu zapłaty w pozostałym zakresie i oddalenie powództwa w całości, Sąd Apelacyjny oddalił, na podstawie art. 385 k.p.c., jako nieznajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych. O kosztach postępowania apelacyjnego i postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zważając na ostateczny wynik sporu, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanych na rzecz powódki solidarnie 5.400zł z tytułu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według stawki minimalnej minimalnych określonej w § 6 pkt. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.). Powódka nie wносиła bowiem o zasądzenie kosztów zastępstwa w postępowaniu kasacyjnym.

SSO del. Joanna Głogowska SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Naczyńska